

# 75 lat Franciszkańskiej postęgi religijnej w Darłowie (część I)

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 15 czerwca 2020



Kościół katolicki na Pomorzu Zachodnim po II wojnie światowej stał się ważnym czynnikiem stabilizacji życia społeczno-gospodarczego oraz integracji społeczeństwa polskiego na tych obszarach. Na podstawie uzyskanych 8 lipca 1945 r. od Piusa XII nadzwyczajnych pełnomocnictw na całym powojennym terytorium polskim Prymas Polski kard. August Hlond przejął jurysdykcję od niemieckich władz kościelnych i w porozumieniu z arcybiskupem Adamem Sapiehą wybrał administratorów apostołskich, w tym ks. dr Edmunda Nowickiego dla Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wielkopolskim obejmującej Ziemię lubuską, Pomorze Zachodnie oraz Wolną Prałaturę Piłską.

Ministerstwo Administracji Publicznej pismem z 7.VII.1945 r. zachęcało Zakon OO Franciszkanów do objęcia jak największej ilości placówek duszpasterskich dla potrzeb ludności polskiej na terenach odzyskanych.

Na apel Prymasa, kardynała Augusta Hlonda skierowany w Częstochowie do zakonów w celu organizowania życia religijnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych ofiarne i z zapalem odpowiedzieli Franciszkanie. Prowincjał warszawskiej prowincji Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej rezydujący w Niepokalanowie zlecił o Hilaremu Pracz-Praczyńskiemu, kapelanowi AK z Puszczy Nalibockiej, a później Kampinoskiej zorganizowanie ekip do obejmowania dawnych klasztorów franciszkańskich i przejmowania parafii na Pomorzu Zachodnim oraz na Warmii i Mazurach. W pierwszej fazie na Pomorzu Zachodnim franciszkanie objęły 21 placówek, z których każda posiadała kilka kościołów filialnych. Łącznie poświęcili 93 pomorskie kościoły.

Dzięki ustanowieniu polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych przez Prymasa kard. Hlonda miliony Polaków przybyłych ze Wschodu i innych stron Polski szybko przystąpiły do odbudowy zniszczonych świątyń i zagospodarowania tych ziem. Na początku w kraju bez przeszkód działały stowarzyszenia religijne, seminaria duchowne, zakony, domy dziecka, domy opieki i szkoły prowadzone przez duchowieństwo.

Bezpośrednio po zdobyciu Darłowa, które miało miejsce 7 marca 1945 r. sowiecka komendantura wojenna urządziła w kościele Mariackim magazyn zarekwirowanych rzeczy i urządzeń wysyłanych do ZSRR. Pierwszy powojenny burmistrz Darłowa Stanisław Dulewicz 20 lipca 1945 r. zwrócił się do gwardiana klasztoru i proboszcza kościoła p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Radziejowie Kujawskim, z prośbą o przysłanie księdza. Pismo trafiło do ówczesnego prowincjała o. Maurycego Madzurka i on wydelegował do Darłowa o. Damiana Władysława Tynieckiego. Z obediencją w kieszeni obligującą o Damiana do objęcia placówki duszpasterskiej i domu mieszkalnego zakonnik przybył do Darłowa 3 sierpnia 1945 r. Tu w porozumieniu z burmistrzem miasta wystąpił 7 sierpnia 1945 do Pełnomocnika Rządu na obwód sławieński, Józefa Czarneckiego z prośbą o przydział kościoła „Marienkirche”. Jak pisał w kronice klasztornej pierwszy powojenny polski duchowny-14 VIII 1945 otrzymałem od Pełnomocnika Rządu na okręg Sławno dokument z decyzją przekazania Kościoła Mariackiego Zakonowi OO Franciszkanów dla praktyk religijnych. Po czterech wiekach protestantyzmu kościół powrócił w ręce katolików.

Na prośbę burmistrza Dulewicza dowódca wojsk sowieckich generał Czudiesow nakazał opróżnienie kościoła Mariackiego i przekazanie go władzom miasta. Powołano Komitet Odbudowy Kościoła w skład którego weszli: Alfons Kaniewski, Damian Tyniecki i Józef Konfederuk. Pomocy finansowej udzielili miejscowi kupcy i rzemieślnicy, którzy m.in.

ufundowali nowy ołtarz p.w. św. Antoniego Padewskiego. Zakupiono przybory mszalne i przedmioty potrzebne do kultu Bożego.

Po naprawie organów i zegara wieżowego 1 września 1945 r., biciem trzech dzwonów kościół Mariacki otworzył swoje podwoje dla wiernych. W Darłowie było wówczas już ok. 500 Polaków. Na uroczystość przybyli oprócz mieszkańców, szwadron polskich ułanów ze Sławna i miejscowi harcerze. Poświęcenie kościoła i msza za Polaków poległych na wojnie zbiegły się z rocznicą wybuchu II wojny światowej. Po wyjściu z kościoła zrobiono wspólną fotografię.

Wkrótce od władz oświatowych Damian Tyniecki otrzymał zezwolenie do prowadzenia nauki religii w szkołach. Tyniecki uczył religii w szkole powszechnej, która mieściła się naprzeciw kościoła oraz historii w nowo utworzonym gimnazjum.

Już 17 września 1945 r. kościół Mariacki i jego pasterza wizytował o. J.E. ksiądz Administrator Apostolski, infułat Edmund Nowicki. Po otrzymaniu formalnej nominacji na proboszcza parafii o. Tyniecki zajął się uporządkowaniem i remontami darłowskich, a następnie okolicznych kościołów.

W listopadzie 1945 r. przybył do pomocy brat franciszkanin Antoni Lewandowski, który objął gospodarstwo rolne przy ul. Królowej Jadwigi.

Oficjalnie kościół Mariacki w Darłowie przekazano Franciszkanom 16 kwietnia 1946 r. Tego samego roku o. Damian zakupił dwie duże figury Matki Bożej i Serca Pana Jezusa oraz zamówił u malarza Antoniego Trzaskowskiego stacje Drogi Krzyżowej. Zlecił również wykonanie dwóch obrazów do wielkiego ołtarza: Wniebowzięcia NMP i św. Trójcy.

Proboszcz Tyniecki kolejno poświęcił kościoły w: Cisowie (23 września 1945), Kowalewicach (20 października 1945), Starym Krakowie (11 listopada 1946), Krupach (2 lutego 1946), Starym Jarosławiu (4 września 1946), Barzowicach (7 kwietnia 1948). Obsługą religijną i duszpasterską objął również kościoły w Rusinowie, Łącku, Chudaczewie, Pieńkowie i Karwicach.

O. Damian w kronice kościoła pisanej przez niemieckich pastorów zaczął prowadzić od 1945 r. swoje zapiski. Po latach te teksty stały się ważnym źródłem informacji. Na początku grudnia 1945 ks. Tyniecki przyjął organistę Alfonsa Milewskiego i razem utworzyli 33 osobowy chór kościelny Św. Cecylii, który już na pierwszej pasterce śpiewał już kolędy.

W roku 1948 franciszkanie urządzili w kościele ołtarz i kaplicę Najświętszego Serca Matki Boskiej oraz Jezusa Ukrzyżowanego i św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Z Piekar Śląskich sprowadzono krucyfiks. W roku 1949 do darłowskiej parafii należało 4645 wiernych, z czego 3400 mieszkało w Darłowie, 270 w Cisowie, 235 w Domasławicach, 140 w Zakrzewie, 135 w Rusku, 120 w Kopaniu, 115 w Kopnicy, 100 w Sińczycy, 60 w Bobolinie, 50 w Żukowie Morskim. O. Damian Tyniecki był proboszczem parafii w Darłowie od 4 sierpnia 1945 do 1 września 1950. Wówczas Kapituła Prowincjonalna w Łodzi – Łągowicach przeniosła go do Koszalina, a w Darłowie proboszczem został od 2 września 1950 Szymon Leon Grodzki. Dla upamiętnienia zasług pierwszego proboszcza Mariackiej Parafii drogę prowadzącą do Ustki nazwano ul. O. Damiana Tynieckiego.

Kościół św. Gertrudy stał się własnością parafii rzymsko - katolickiej na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie z 14 kwietnia 1948. Opiekę nad nim powierzono o. Tynieckiemu. Razem z budowlą przekazano organy, ołtarz wraz z rzeźbą Ostatniej Wieczerzy, 36 ławek i 4 epitafia. Kościół był zniszczony i wymagał kapitalnego remontu. Darłowska parafia początkowo obejmowała również wieś i kościół w Rusinowie. Kościół p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny został poświęcony przez ks. Franciszka Kluszczyńskiego 7 kwietnia 1946 r. i został kościołem filialnym.

Leszek Walkiewicz